

# Jaraj Team, Letniak (feat. Yanaz, prod. Opiat/Est)

Kolorowe? czasy  
Morze, jeziora, plaże, lasy  
Nadmorskie rarytasy  
Podrobione bursztyny, balony, adidasy  
Ludzi natłok, masy  
Planeta pełna żaru  
Jaraj stary mój

Jaraj trasa po klubach, pubach, barach  
Po balkonach, rusztowaniach i tarasach  
Po ośrodkach, polach, kurortach  
Piętrach, parterach, dachach  
Po deptakach, na ulicy i na plażach, tak!  
Do zobaczenia pa

Zbieramy bandę na grilla browar i gande  
Temperatura wysoka zmusza nas do wyjazdu  
Nad morze, a może w góry ? tuż przy jeziorze  
Zawijamy się i damy wreszcie odpocząć miastu  
/2x

Odpalony grill, jointy, browar, chill  
Plus pogoda, ze 30 stopni woda  
I moja załoga robi bum!  
Chcesz to stój!  
Albo siadaj, dawaj, gadaj  
To nie skun  
Jaraj bity, puść na full  
I się bujaj z  
Nie za mulaj, piękne ciało, słodka skóra  
Mojej pani, pali mnie  
Płyn na fali w taki dzień jak ten  
Odzuć stres, wszytki spiny  
Dj kręć te bibę, dj kręć te bibę  
Czuje ze łapie chwilę, jak promienie  
Liczy się spojrzenie, jej doznania  
Letni styl mnie pochłania,  
Nie ma spania  
Czas na wypad  
Plażunia i jej wypas  
Później w trasę łykas  
Ananasem i i skręt z haszem  
Lubię dużo wrażeń ? tak jak ty  
Raczej jarać się tym dragiem  
Lekkim smakiem, a ja wiem  
Że to gramy, gramy nowy sort  
Takie flow, o to chodzi ziom  
Zawijamy go dzień i noc  
Mamy w sobie moc, chcesz to z nami chodź

Zbieramy bandę na grilla browar i gande  
Temperatura wysoka zmusza nas do wyjazdu  
Nad morze, a może w góry ? tuż przy jeziorze  
Zawijamy się i damy wreszcie odpocząć miastu  
/2x